



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

Biuletyn OPINIE FAE
nr 3/2015

Adam KOWALCZYK

Polityka Polski wobec Ukrainy w 2014 roku – próba bilansu



Wybuch społecznego niezadowolenia, rozpoczęty na Ukrainie w listopadzie 2013 r., nazywany potocznie „Euromajdanem”, przybrał finalnie nieoczekiwaną dynamikę. Ten marginalny początkowo ruch protestu, zainicjowany przez grupę młodych ludzi, przerodził się w zjawisko o charakterze powszechnym oraz rewolucyjnym. Potencjał i konsekwencje „Euromajdanu” daleko wykroczyły jednakże poza wewnętrzne sprawy Ukrainy, a jego skutki należy zdefiniować już dziś jako wielopłaszczyznowe oraz długoterminowe.

Państwo ukraińskie w listopadzie 2013 r. znalazło się w stanie permanentnego kryzysu, który w zmodyfikowanej formie, podlegając po drodze poważnym przeobrażeniom, trwa do dzisiaj. Kryzys ów przybrał oblicze ustrojowe, polityczne, gospodarcze, etniczne i społeczne, finalnie doprowadzając do konfliktu militarnego z państwem rosyjskim. Determinuje on także załamanie dotychczasowej polityki bezpieczeństwa nie tylko Ukrainy, ale również Europy Środkowej i Wschodniej, a być może nawet całej strefy euroatlantyckiej.

W tym kontekście należy pochylić się nad polityką Polski wobec dynamicznych wydarzeń nad Dnieprem w 2014 r. Próba rekonstrukcji najważniejszych elementów polityki państwa polskiego wobec wydarzeń w Ukrainie w tym czasie potrzebna jest nie tylko z analitycznego punktu widzenia. Podsumowanie najważniejszych elementów definiujących politykę Warszawy wobec Kijowa¹, a także wobec wojny rosyjsko-ukraińskiej w ub. roku pozwolić może na dokonanie niezbędnych modyfikacji przy planowaniu polityki zagranicznej RP na poziomie operacyjnym i taktycznym, a może nawet strategicznym w latach następnych.

Początki – kryzys ukraiński narasta

Polska na początku 2014 r. prowadziła aktywną politykę wobec kryzysu ukraińskiego, równoległe podejmując działania tak na kierunku wewnętrznym, jak i zewnętrznym. 22 stycznia ub. roku odbyło się zarządzone przez Prezydenta Bronisława Komorowskiego posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego poświęcone bieżącym wydarzeniom nad Dnieprem. Jedną z ważniejszych konkluzji stanowiła koncepcja podtrzymania przez Unię

¹ Autor intencjonalnie pomija np. szereg działań o charakterze pomocy humanitarnej – nie tylko państwowej, ale również, a może przede wszystkim organizowanej przez polskie NGO-sy oraz osoby prywatne. Do najważniejszych podmiotów świadczących tego rodzaju pomoc można zaliczyć np. Caritas, Fundację „Otwarty Dialog” czy „Stowarzyszenie Pokolenie” wraz z „Gazetą Polską”.



Europejską oferty podpisania Umowy Stowarzyszeniowej z Ukrainą, po spełnieniu przez tę ostatnią konkretnych warunków². Warto zauważyć, że prezydent Komorowski jednoznacznie opowiedział się za utrzymaniem owego „okna możliwości”, pomimo dramatycznych wydarzeń toczących się wówczas w Kijowie. Dwa dni później w podróż do Kijowa udała się Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, wiceszefowa polskiego MSZ, gdzie mediowała ona między ukraińskimi władzami, opozycją oraz przedstawicielami „Euromajdanu”³. Aktywni byli także szef polskiego MSZ Radosław Sikorski oraz sam premier Donald Tusk. Pierwszy pozostawał w kontakcie ze swoim ukraińskim odpowiednikiem Leonidem Kożarą⁴, drugi zaś kontaktował się telefonicznie z przywódcami ukraińskiej opozycji⁵.

Wszystko to potwierdza tezę o ponadprzeciętnym zaangażowaniu polskiej dyplomacji na początku 2014 r. w rozwiązanie konfliktu na Ukrainie. Polska strona konsekwentnie sprzeciwiała się także wprowadzeniu sankcji przeciw prezydentowi Janukowyczowi i jego otoczeniu politycznemu, wychodząc z założenia, że UE powinna wspierać politykę dialogu między zwaśnionymi stronami. Również dzięki lobbingowi polskiej dyplomacji w dokumencie przyjętym przez ministrów spraw zagranicznych Unii Europejskiej znalazło się stwierdzenie, że Umowa Stowarzyszeniowa nie jest ostatecznym celem integracji Ukrainy z tą organizacją⁶.

Zamknięcie powyższego etapu polityki RP wobec Ukrainy wiąże się z dramatycznymi wydarzeniami w Kijowie mającymi miejsce w dniach 18-21 lutego 2014 r. Krwawe starcia uczestników „Euromajdanu” z oddziałami wojsk wewnętrznych ukraińskiego MSW zdynamizowały kryzys polityczny, stanowiąc jego przełom. Jednocześnie, jak się niebawem okazało, stały się preludium do zmiany władzy i szeregu istotnych elementów ustrojowych państwa ukraińskiego.

² *Konieczny dialog opozycji z władzą na Ukrainie*, <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/art,2790,konieczny-dialog-opozycji-z-wladza-na-ukrainie.html>, dostęp: styczeń 2015.

³ *Polskie MSZ: ukraińska opozycja chce mediatorów z Unii Europejskiej*, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1033229,Polskie-MSZ-ukraińska-opozycja-chce-mediatorow-z-Unii-Europejskiej>, dostęp: styczeń 2015.

⁴ *Sikorski rozmawiał z szefem MSZ Ukrainy*, <http://www.rp.pl/artykul/1082326.html?print=tak&p=0>, dostęp: styczeń 2015.

⁵ *Rozmowa Donalda Tuska z Arsenijem Jaceniukiem*, <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/aktualnosci/rozmowa-donald-tuska-z-arsenijem-jaceniukiem.html>, dostęp: styczeń 2015.

⁶ *Unia Europejska daje Ukrainie nadzieję na więcej niż stowarzyszenie*, http://www.pap.pl/palio/html.run? Instance=cms_www.pap.pl& PageID=1&cs=infopakiet&dz=swiat&idNewsCommp=&filename=&idnews=147121&data=&status=biezace& CheckSum=114598442, dostęp: styczeń 2015.



Polska odgrywała wówczas bardzo istotną rolę, stając się, przynajmniej krótkookresowo, jednym z głównych podmiotów uczestniczących w najbardziej newralgicznych rozmowach i konsultacjach. Premier D. Tusk w dn. 20 lutego rozmawiał telefonicznie z wiceprezydentem USA, Joe Bidenem, omawiając wspólnie kroki, które mogłyby być podjęte przez Stany Zjednoczone, Unię Europejską oraz Polskę (potraktowaną tu jako osobny gracz polityczny) dla zakończenia spirali przemocy na ulicach Kijowa⁷. Pokazem znaczenia Polski w procesie rozwiązywania opisywanego konfliktu była jednak głównie aktywna obecność ministra Sikorskiego w negocjacjach pomiędzy prezydentem Janukowyczem (i jego najbliższym zapleczem politycznym), opozycją i uczestnikami „Euromajdanu”, ministrami spraw zagranicznych wybranych państw unijnych oraz specjalnym przedstawicielem Federacji Rosyjskiej. Radosław Sikorski, Frank-Walter Steinmeier (minister spraw zagranicznych RFN) i Laurent Fabius (minister spraw zagranicznych Francji) jako jedyni przedstawiciele UE uczestniczyli w tych przełomowych negocjacjach⁸.

Z faktu obecności szefa polskiej dyplomacji w powyższych rozmowach można wyciągnąć kilka istotnych wniosków. Po pierwsze, polska dyplomacja znalazła się w owym czasie w ścisłym gronie kilku państw euroatlantyckich zaangażowanych w rozwiązanie najbardziej „gorącego” od blisko dekady kryzysu polityczno-ustrojowego w państwie sąsiadującym z obszarem Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego. Po drugie, podobnie jak w 2004 r. podczas „pomarańczowej rewolucji”, Polska „zagrała” powyżej swoich możliwości w zakresie kreowania pożądanych rozwiązań politycznych poza granicami swojego kraju. Udział w negocjacjach dyplomatycznych na Ukrainie, wzięwszy pod uwagę nasz potencjał polityczny i ekonomiczny, powinno rozpatrywać się w kategorii sukcesu. Po trzecie, udział w negocjacjach stanowił też dowód osobistego autorytetu i rosnącej pozycji na arenie europejskiej ówczesnego szefa polskiej dyplomacji, co znalazło swoje odzwierciedlenie w przychylnych artykułach na jego temat w prasie europejskiej w kolejnych

⁷ Wiceprezydent Biden rozmawiał z premierem Tuskiem, http://polish.poland.usembassy.gov/biden_tusk.html, dostęp: styczeń 2015.

⁸ O kulisach i głównych postanowieniach zawartego porozumienia można przeczytać na przykład w: I. Traynor, *Ukraine opposition leaders sign deal with government*, <http://www.theguardian.com/world/2014/feb/21/ukraine-president-says-deal-has-been-reached-opposition-bloodshed>, dostęp: styczeń 2015.



tygodniach⁹. Udział Sikorskiego w rozmowach symbolicznie zakończył jednak etap tak skutecznego zaangażowania Warszawy w bieg wydarzeń w Ukrainie.

Ucieczka Janukowycza i kryzys krymski

W wyniku burzliwego rozwoju sytuacji w Kijowie, z kraju do Rosji zbiegł prezydent Wiktor Janukowycz i wielu członków jego otoczenia politycznego. Polska uznała natychmiast Janukowycza za byłą już głowę państwa ukraińskiego, sankcjonując *de facto* zmianę władzy, a kijowskie wydarzenia z lutego nazywając „zamachem stanu sprowokowanym przez rządzących, to znaczy, że usprawiedliwionym”¹⁰. Przed Polską zarysowały się nowe wyzwania związane z polityką wobec Ukrainy.

Po głębokich przetasowaniach na szczytach władzy w Kijowie, państwo ukraińskie, oprócz problemów o charakterze gospodarczym (sytuacja ekonomiczna, groźba niewypłacalności, rosnący wpływ środowisk o charakterze radykalnym etc.) szybko stanęło przed zagrożeniem o zupełnie nowym charakterze. Na przełomie lutego i marca rozpoczął się „kryzys krymski”, będący (co prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin przyznał później wprost) aneksją terytorium obcego państwa przy wykorzystaniu rosyjskich żołnierzy.

Warszawa przyjęła wobec „kryzysu krymskiego” jasne stanowisko. Początkiem marca, na wniosek władz RP, zostało zwołane posiedzenie Rady Północnoatlantyckiej, będącej najwyższym organem decyzyjnym Sojuszu. Co ważne, przyczynkiem do tego nie było tylko bezpieczeństwo państw Europy Środkowej, ale także zachowanie integralności terytorialnej Ukrainy¹¹. Oprócz aktywności na forum organizacji multilateralnych, strona polska prowadziła ws. „kryzysu krymskiego” także intensywne konsultacje dwustronne. Na przykład jeszcze w marcu min. Sikorski zabiegał w rozmowie z Williamem Hague’iem o klarowne i jasne poparcie Londynu dla suwerenności i integralności Ukrainy, a także

⁹ Zobacz np. w: *Radosław Sikorski męni evropskou politiku i historii*, <http://respekt.ihned.cz/c1-61853620-novy-lidr-evropy>, dostęp: styczeń 2015.

¹⁰ *Prof. Kuźniar: Polska uznaje Wiktora Janukowycza za byłego prezydenta. To rewolucja*, http://m.wyborcza.pl/wyborcza/1,105402,15515562,Prof_Kuzniar_Polska_uznaje_Wiktora_Janukowycza_za.html, dostęp: styczeń 2015.

¹¹ *Should we reformulate NATO policy on Russia?* – wywiad z J. Ćwiekiem Karpowiczem w internetowym wydaniu dziennika *Die Welt* z dnia 05.03.2014 r.: <http://www.dw.de/should-we-reformulate-nato-policy-on-russia/a-17477374>, dostęp: styczeń 2015.



wspólny, polsko-brytyjski głos w tej sprawie na forum UE¹². Na spotkaniu ze swoim brytyjskim odpowiednikiem (a także na kolejnych spotkaniach bilateralnych z dyplomatami innych państw unijnych) Sikorski przekonywał, że wobec rosyjskiej agresji na Krym nieodzowne są sankcje UE wobec Rosji¹³. Stawiało to Polskę w ścisłym gronie „państw-jastrzębi”, optujących za twardą odpowiedzią Brukseli na jawnie konfrontacyjną polityki Kremla. Determinowało to jednak później określone koszty polityczne dla Warszawy. Finalnie, 17 marca, także dzięki zabiegom Polski, po spotkaniu szefów dyplomacji państw UE nałożone zostały pierwsze sankcje na Rosję (o charakterze personalnym)¹⁴.

Pewien stopień aktywności politycznej na kierunku ukraińskim wykazywał w owym czasie również prezydent B. Komorowski. Blisko miesiąc po przejściu władzy przez dotychczasową opozycję ukraińską z wizytą w Pałacu Prezydenckim pojawił się ówczesny wicepremier Ukrainy Wołodymyr Hrojsman. Rozmowa Komorowskiego z Hrojsmanem dotyczyła m.in. możliwości wsparcia Ukrainy w zaplanowanych reformach na czele z reformą samorządową oraz perspektyw rozwoju społeczeństwa obywatelskiego¹⁵. Jedynym wymiernym skutkiem spotkania było stworzenie grupy polskich ekspertów pomagających przenosić polskie doświadczenia decentralizacyjne na grunt ukraiński¹⁶. Szefem zespołu został poseł Platformy Obywatelskiej – Marcin Świąćicki.

Kolejną ideą mającą swój początek w Pałacu Prezydenckim było stworzenie specjalnego funduszu inwestycyjnego na Ukrainie, którego zadaniem byłoby wsparcie

¹² *Foreign Secretary William Hague today welcomed Polish Foreign Minister Radosław Sikorski to London and discussed the situation in Ukraine*, <https://www.gov.uk/government/news/foreign-secretary-welcomes-polish-foreign-minister-to-london>, dostęp: styczeń 2015; za kolejny przykład może posłużyć sygnowanie wspólnego oświadczenia Polski i Kanady w sprawie koordynacji działań na rzecz Ukrainy i Europy Wschodniej przez w kwietniu 2014 r.: <http://swiat.newsweek.pl/rosja-nie-przestrzega-porozumienia-z-genewy-relacja-na-newsweek-plartykuly,284667,1.html>, dostęp: styczeń 2015.

¹³ *'We cannot let Putin get away with this,' says Polish minister*, <http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/europe/ukraine/10686706/We-cannot-let-Putin-get-away-with-this-says-Polish-minister.html>, dostęp: styczeń 2015.

¹⁴ *EU sanctions against Russia over Ukraine crisis*, http://europa.eu/newsroom/highlights/special-coverage/eu_sanctions/index_en.htm, dostęp: styczeń 2015.

¹⁵ *Prezydent rozmawiał z wicepremierem Ukrainy o reformach i rozwoju przedsiębiorczości*, http://www.pap.pl/palio/html.run? Instance=cms_www.pap.pl& PageID=1&s=infopakiet&dz=kraj&idNewsCommp=&filename=&idnews=153766&data=&status=biezace& CheckSum=1171952696, dostęp: styczeń 2015.

¹⁶ *Polski samorząd wzorem dla reformatorów z Ukrainy*, <http://www.portalsamorzadowy.pl/komunikacja-spoleczna/polski-samorzad-wzorem-dla-reformatorow-z-ukrainy,60296.html>, dostęp: styczeń 2015.



polskim kapitałem drobnych i średnich przedsiębiorców ukraińskich¹⁷. Niestety, pomysł ów do dzisiaj nie wyszedł poza sferę konceptualizacji, co może potwierdzać tezę o relatywnie niewielkim zaangażowaniu „Dużego Pałacu” w konkretną pomoc dla naszego wschodniego sąsiada.

Konflikt na wschodzie Ukrainy

Aneksja Krymu, co pokazały kolejne tygodnie i miesiące, okazała się nie być ostatecznym celem polityki rosyjskiej wobec Ukrainy w 2014 r. Władze polskie, jeszcze przed rozpoczęciem destabilizacji znacznej części wschodniej Ukrainy przez prorosyjskich separatystów i regularne oddziały armii rosyjskiej, apelowały jednoznacznie do Rosji, aby ta „nie wchodziła na Ukrainę pod żadnym pozorem”¹⁸. Równolegle polska dyplomacja wykonywała wobec Kijowa rozmaite gesty polityczne, mające pokazać wsparcie Polski dla prozachodniego, proreformatorskiego (przynajmniej deklaratywnie) kursu nowych władz ukraińskich¹⁹.

Minister Sikorski na arenie międzynarodowej nadal wzywał do przestrzegania postanowień tzw. Memorandum Budapesztańskiego, które gwarantowało m.in. jedność terytorialną Ukrainy, a którego Rosja była jednym z sygnatariuszy²⁰. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż władze polskie od samego początku (począwszy od „kryzysu krymskiego”) konsekwentnie obarczały Federację Rosyjską odpowiedzialnością za destabilizację południowej i wschodniej Ukrainy, czemu dawały wyraz także w mediach europejskich i światowych²¹. Niedwuznacznie potwierdzało to status Polski jako państwa gotowego do

¹⁷ O szczegółach koncepcji można przeczytać w: Komorowski zakłada wart 300 mln zł fundusz inwestycyjny na Ukrainie, <http://www.wprost.pl/ar/441231/Komorowski-zaklada-wart-300-mln-zl-fundusz-inwestycyjny-na-Ukrainie/>, dostęp: styczeń 2015.

¹⁸ Radosław Sikorski apeluje do Rosji: Pod żadnym pozorem nie wkraczajcie na Ukrainę [ZDJĘCIA, VIDEO], <http://www.polskatimes.pl/artukul/3365749,radoslaw-sikorski-apeluje-do-rosji-pod-zadnym-pozorem-nie-wkraczajcie-na-ukraine-zdjecia-video.id,t.html>, dostęp: styczeń 2015.

¹⁹ Egzemplifikacją może być chociażby wizyta Sikorskiego na Ukrainie pod koniec marca, w trakcie której, spotkał się on m.in. z premierem Jaceniukiem i szefem ukraińskiego MSZ Andrijem Deszczycą: Minister Sikorski on Wednesday in Ukraine: Kyiv and Odessa, PAP 26.03.2014, http://www.msz.gov.pl/en/news/they_wrote_about_us/minister_sikorski_on_wednesday_in_ukraine_kyiv_and_odessa;sessionId=970A555408E8896AA4EFA9FD29E28A20.cmsap1p, dostęp: styczeń 2015.

²⁰ Nie będzie spotkania z Ławrowem? Sikorski: wyszedł, gdy mówił szef MSZ Ukrainy. I nie wrócił, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/nie-bedzie-spotkania-z-lawrowem-sikorski-wyszedl-gdy-mowil-szef-msz-ukrainy-i-nie-wrocil,411009.html>, dostęp: styczeń 2015.

²¹ Sikorski: Rosja finansuje działania wywrotowe na Ukrainie, <http://www.mpolska24.pl/wiadomosc/sikorski-rosja-finansuje-dzialania-wywrotowe-na-ukrainie>, dostęp: styczeń 2015.



politycznej konfrontacji z Rosją w imię wspólnych, polsko-ukraińskich interesów, co *per saldo* utrudniło w kolejnych miesiącach Polsce, tradycyjnie (z racji strategicznych interesów) zainteresowanej wpływaniem na wydarzenia za naszą wschodnią granicą, możliwości realnego i bezpośredniego oddziaływania na bieg wydarzeń na tym kierunku.

W kwietniu, w wyniku nasilających się nastrojów separatystycznych we wschodnich regionach Ukrainy (skutecznie wspieranych, a być może kierowanych od początku przez Kreml) doszło do powstania dwóch quasi-państwowych tworów. Bezprawne ukonstytuowanie się „Donieckiej Republiki Ludowej” oraz „Ługańskiej Republiki Ludowej” otworzyło nowy etap kryzysu. 13 kwietnia 2014 r. legalne władze w Kijowie podjęły decyzję o rozpoczęciu „operacji antyterrorystycznej” przeciwko separatystom i (pro)rosyjskim separatystom²². Etap ów, pomimo różnego nazewnictwa („wojna hybrydalna”, „wojna hybrydowa”, „konflikt w Donbasie” etc.), przekształcił się *de facto* w niewypowiedzianą wojnę, którą Kreml wydał nowym władzom ukraińskim. Warunkował też nowe wyzwania dla polskiej polityki zagranicznej.

Wobec nowych okoliczności na Ukrainie, Warszawa kontynuowała deklaracje wsparcia dla państwa ukraińskiego. Jednoznaczne stanowisko w sprawie pierwszych symptomów nowej wojny minister zajął Radosław Sikorski. W trakcie swojego corocznego wystąpienia programowego, będącego najważniejszym wyznacznikiem osiągnięć, celów i wyzwań stojących przed polską dyplomacją w 2014 r., szef polskiego MSZ ostro skrytykował działania Rosji i obiecał zróżnicowane, w tym finansowe, formy wsparcia Kijowa przez Polskę – zarówno w formacie bilateralnym, jak i na forum Unii Europejskiej²³. Za ważny, symboliczny gest należy potraktować przyznanie Nagrody Solidarności im. Lecha Wałęsy legendarnemu przywódcy Tatarów Krymskich, Mustafie Dżemilewowi. Laureat odebrał przyznaną mu nagrodę w trakcie specjalnej gali, na której – oprócz przedstawicieli polskich władz – obecni byli także m.in. Petro Poroszenko, Dalia Grybauskaitė, John Kerry

²² R. Sakwa, *Frontline Ukraine: Crisis in the Borderlands*, Londyn 2015, s. 128.

²³ Pełna treść wystąpienia dostępna jest na stronie polskiego MSZ: R. Sikorski, *Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2014 roku*, https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&cad=rja&uact=8&ved=0CCAQFjAA&url=http%3A%2F%2Fwww.msz.gov.pl%2Fpl%2Faktualnosci%2Fwiadomosci%2Finformacja_ministra_spraw_zagranicznych_o_zadaniach_polskiej_polityki_zagranicznej_w_2014_roku&ei=cSW5VMa-No7vOeHzgbAC&usg=AFQjCNH6jDG3zDDtzvD3Dybrg8uR31vZNA&sig2=gF4hjH9FxoK8z9dZWRJHlg&bvwm=bv.83829542d.ZWU, dostęp: styczeń 2015.



czy Carl Bildt²⁴. Jeszcze w maju (przynajmniej poddając analizie dyskurs najwyższych polskich oficjeli), można było odnieść wrażenie, że Warszawa może kolejny raz odegrać samodzielną, istotną rolę w rozwiązywaniu trudnej sytuacji na linii Kijów-Moskwa. W pierwszej połowie maja 2014 r. Sikorski publicznie stwierdził, że stolica Polski „jest wymieniana jako miejsce negocjacji energetycznych pomiędzy Rosją a Ukrainą”²⁵. Próbę dyplomatycznego wpłynięcia na zmianę polityki Rosji podjęto z udziałem Polski w spotkaniu w trójce Steinmeier-Sikorski-Ławrow. Nie przyniosło ono jednak realnego zbliżenia stanowisk²⁶.

W sferze relacji dwustronnych, przynajmniej tych o charakterze politycznym, na linii Polska-Ukraina trwał swoisty „miesiąc miodowy”. Warszawa bezzwłocznie uznała wyniki przyspieszonych wyborów prezydenckich na Ukrainie, w których już w pierwszej turze zwyciężył Petro Poroszenko. Obecny w drugiej połowie maja w Kijowie szef polskiej dyplomacji określił Ukrainę mianem jedyne go spoza UE i NATO strategicznego partnera Polski²⁷. Kolejna wizyta Sikorskiego w lipcu 2014 r. potwierdziła rolę Polski jako „advokata” Kijowa na forum UE²⁸.

Cezurą wyznaczającą okres nowej, bardziej restrykcyjnej polityki Unii Europejskiej oraz Stanów Zjednoczonych (plus innych, mniej znaczących państw takich jak Australia czy Kanada) wobec Rosji²⁹, było zestrzelenie przez prorosyjskich separatystów (za pomocą broni najprawdopodobniej dostarczonej bezpośrednio przez Federację Rosyjską³⁰) samolotu

²⁴ Mustafa Dzhebilev wins Solidarity award, <http://charter97.org/en/news/2014/6/4/101241/>, dostęp: styczeń 2015.

²⁵ I. Dziurlikowska, *Van Rompuy: UE nie uznaje referendum*, <http://www.uniaeuropa.org/van-rompuy-ue-nie-uznaje-referendow>, dostęp: styczeń 2015.

²⁶ Co więcej, według doniesień niektórych mediów rosyjskich, Ławrow w trakcie rozmowy miał w odpowiedzi na powtarzane przez Sikorskiego stanowisko Warszawy wobec bezprawnej aneksji Krymu roześmiać się mu w twarz. O ile więc opisywana sytuacja miała miejsce, z pewnością nie można interpretować jej jako gestu przyjaznego czy przyjacielskiego. СМІІ: Лавров громко рассмеялся в ответ на слова главы МИД Польши о неповторении крымского сценария, <http://mail.ruspravda.info/smi-lavrov-gromko-rassmeyalsya-v-otvet-na-slova-glavy-mid-polshi-o-nepovtoreni-krymskogo-stsenariya.html>, dostęp: styczeń 2015.

²⁷ СІІКОРСЬКІІІ УКРАІНЦІІІІАМ: "СЕЙЧАС ТРУДНО ІІ БУДЕТ ТРУДНО, НО ВІІ ВІІДЕРЖІІТЕ", <http://polonews.in.ua/aktualnosc/polityka/sikorski-ukraintsam-sejchas-trudno-i-budet-trudno-no-vy-vyderzhite.html>, dostęp: styczeń 2015.

²⁸ Chief of Poland's diplomacy on a working visit to Kyiv, http://www.ms.gov.pl/en/news/chief_of_poland_s_diplomacy_on_a_working_visit_to_kyiv, dostęp: styczeń 2015.

²⁹ O chronologii, zakresie wprowadzania i skutkach kolejnych sankcji nakładanych na Rosję przez UE oraz USA można przeczytać w: J. Cwiek-Karpowicz, S. Secrieru, (red.), *Sankcje i Rosja*, Warszawa 2015.

³⁰ Choć według najnowszych doniesień tygodnika der Spiegel, za zestrzelenie samolotu mają być odpowiedzialni bezpośrednio Rosjanie. Więcej o tym na stronie tygodnika: B. Riedmann, *Wie das Netz die Wahrheitsfindung verändert*,



pasażerskiego malezyjskich linii lotniczych z 298 pasażerami na pokładzie. W odpowiedzi na tragedię szefowie MSZ Polski, Francji i Niemiec wydali komunikat, w którym potępili ów akt terrorystyczny oraz zaapelowali do wszystkich stron biorących udział w konflikcie o doprowadzenie do zawieszenia broni³¹. Tragedia ta była też tematem rozmów m.in. podczas spotkania ministrów Sikorskiego i Siemoniaka z Michaeliem Fallonem, ministrem obrony Wielkiej Brytanii, które miało miejsce pod koniec lipca 2014 r. Ustalono wówczas, że Warszawa wraz z Londynem będą wspólnie pracowały na forum UE w celu nałożenia ostrzejszych sankcji na FR w odpowiedzi na agresywne i bezprawne działania Moskwy. We wspólnym komunikacie podkreślono kolejny raz pełną suwerenność Ukrainy i możliwość dokonania przez nią własnych, niezależnych wyborów w zakresie wyboru autonomicznej drogi na arenie międzynarodowej³².

Tym niemniej, proces polityczny regulujący ówczesną sytuację we wschodniej Ukrainie toczył się już w zasadzie bez bezpośredniego udziału Polski. 17 sierpnia 2014 r. w Berlinie miało miejsce spotkanie ministrów spraw zagranicznych Ukrainy, Rosji, Niemiec i Francji³³, dotyczące rozwoju sytuacji we wschodniej Ukrainie³⁴. Według słów rzecznika polskiego MSZ – Marcina Wojciechowskiego – strona ukraińska konsultowała swoje stanowisko przed spotkaniem, a także opisała przebieg rozmowy już po spotkaniu, co miało oznaczać, iż Polska „trzyma rękę na pulsie”³⁵. Co ciekawe, dość wyraźna różnica co do oceny braku obecności przedstawiciela RP na berlińskim spotkaniu unaoczniała się nie tylko na osi obóz rządowy (szerzej Platforma Obywatelska) – Prawo i Sprawiedliwość. Krytyczne zdanie na ten temat wyraził też m.in. poseł do Parlamentu Europejskiego z ramienia PO Jacek

<http://www.spiegel.de/spiegel/spiegelblog/im-neuen-spiegel-der-absturz-der-boeing-777-der-malaysia-airlines-a-1012194.html>

³¹ *Wspólne oświadczenie szefów MSZ. "Jesteśmy wstrząśnięci tragiczną katastrofą samolotu"*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/wspolne-oswiadczenie-szefow-msz-jestesmy-wstrzasnieni-tragiczna-katastrofa-samolotu,451396.html>, dostęp: styczeń 2015.

³² Foreign Secretary Philip Hammond and Defence Secretary Michael Fallon visited Warsaw on 28 July for foreign & defence policy talks., <https://www.gov.uk/government/news/poland-and-the-uk-partners-for-a-secure-europe>, dostęp: styczeń 2015.

³³ Tak zwany „format normandzki”, czyli spotkania szefów dyplomacji Ukrainy, Rosji, Niemiec i Francji, został ustalony na początku lipca 2014 r. podczas obchodów 70. rocznicy lądowania aliantów w Normandii. Pierwsze spotkanie miało miejsce właśnie 2 lipca.

³⁴ *Ukraine makes breakthrough against pro-Russia separatists*, <http://www.euractiv.com/sections/europes-east/ukraine-makes-breakthrough-against-pro-russia-separatists-307799>, dostęp: styczeń 2015.

³⁵ *MSZ: Polska trzyma rękę na pulsie. Kijów informuje Warszawę o wszystkim*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/msz-polska-trzyma-reke-na-pulsie-kijow-informuje-warszawe-o-wszystkim,460045.html>, dostęp: styczeń 2015.



Saryusz-Wolski, jeden z najbardziej aktywnych na odcinku ukraińskim polskich polityków. Według niego Ukraina nie powinna w ogóle siadać do stołu rozmów bez udziału Warszawy³⁶. Rozczarowanie strony polskiej spowodowane brakiem udziału w rozmowach wybrzmiało zresztą kilka dni później, gdy minister Sikorski *explicite* stwierdził, iż „Polska domaga się, aby ci, którzy wzięli na siebie brzemień odpowiedzialności negocjowania z Rosją – a jest to głównie Republika Federalna Niemiec – zaproponowali, jak można rozwiązać ten konflikt”³⁷.

5 września zainaugurowany został kolejny „format” rozmów rozwiązywania konfliktu na wschodniej Ukrainie. Od nazwy miejsca spotkania nazwany został „formatem mińskim”. W rozmowach uczestniczyli przedstawiciele OBWE, Ukrainy, Rosji oraz (pro)rosyjskich separatystów, którzy po raz pierwszy od kwietnia zostali oficjalnie dopuszczeni do rozmów. Doszło też do bezpośredniego spotkania Petra Poroszenki z Władimirem Putinem. W rozmowach mińskich nie uczestniczyła strona polska, choć, trzeba w tym miejscu dodać, zabrakło też przedstawicieli RFN i Francji³⁸.

Nowy rząd w Warszawie, nowa polityka wobec kryzysu na Ukrainie?

22 września 2014 r., po dymisji rządu premiera Donalda Tuska (w związku z objęciem przezeń funkcji Przewodniczącego Rady Europejskiej), na premiera rządu RP zaprzysiężona została dotychczasowa Marszałek Sejmu Ewa Kopacz. Zmiana ta warunkowała również inne personalne przesunięcia. Nowym ministrem spraw zagranicznych został Grzegorz Schetyna. Radosław Sikorski, ustępujący szef polskiej dyplomacji, objął stanowisko Marszałka Sejmu.

W tym miejscu nie można pominąć pierwszej poważnej wypowiedzi nowej premier nt. sytuacji na Ukrainie. Stwierdzenie owo miało miejsce podczas prezentacji składu nowego gabinetu. Używając metafory porównującej obywateli RP do swoich dzieci, premier Kopacz

³⁶ Jacek Saryusz-Wolski w mediach o obecnej sytuacji na Ukrainie, <http://www.saryusz-wolski.pl/pl/news/single/199/Jacek-Saryusz-Wolski-w-mediach-o-obecnej-sytuacji-na-Ukrainie>, dostęp: styczeń 2015.

³⁷ Sikorski o Ukrainie: Merkel chciała negocjować z Putinem. Niech rozwiąże ten konflikt, <http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/819065,sikorski-o-ukrainie-merkel-chciala-negocjowac-z-putinem-niech-rozwiaze-ten-konflikt.html>, dostęp: styczeń 2015.

³⁸ Efektem finalnym spotkania było podpisanie tzw. Protokołu Mińskiego mającego regulować plan zawieszenia broni i deeskalacji sytuacji w Donbasie. Treść porozumienia dostępna języku rosyjskim na stronie: <http://www.osce.org/ru/home/123258?download=true>, dostęp: styczeń 2015; w języku angielskim na stronie: OSCE releases the 12-point protocol agreements reached between Ukraine, Russia and separatists in Minsk, <http://www.kyivpost.com/opinion/op-ed/osce-releases-the-12-point-protocol-agreements-reached-between-ukraine-russia-and-separatists-in-minsk-363816.html>, dostęp: styczeń 2015.



implicite wyraziła przekonanie, że polskie władze niczym „dobra matka i kobieta” powinny przede wszystkim chronić swoich obywateli „zamykając się w domu” i nie narażając Polski na niepotrzebne ryzyko, które – w domyśle – mogłoby być skutkiem zbyt aktywnej pomocy Ukrainie³⁹. Kopacz dodała, że większe zaangażowanie naszego kraju w pomoc temu państwu będzie możliwe o tyle, o ile zdecydują się na nie wszystkie kraje Unii Europejskiej. Wskazywało to, na zmianę dotychczasowej taktyki Warszawy wobec wojny w Donbasie. Z drugiej jednak strony należy przypomnieć, że już kilkanaście dni później Grzegorz Schetyna zadeklarował chęć aktywniejszego uczestnictwa Polski w rozwiązywaniu kryzysu ukraińskiego stwierdzając, że „format ‘normandzki’ rozmów ukraińsko-rosyjskich się wyczerpał. Teraz potrzebny jest nowy etap. Uważam, że te rozmowy powinny się odbywać z polskim udziałem”⁴⁰. Między innymi o tym rozmawiał na początku października ze swoimi odpowiednikami z Francji i Niemiec⁴¹.

Mimo klarownych sygnałów wysyłanych z Polski, kolejne rozmowy multilateralne w formacie „normandzkim”, które odbyły się 17 października w Mediolanie, również miały miejsce bez udziału Warszawy⁴². Kolejną okazją do dyskusji z partnerami z Niemiec i Francji nt. sytuacji we wschodniej Ukrainie było dla strony polskiej spotkanie Trójkąta Weimarskiego, które miało miejsce pod koniec października⁴³. Niestety, nie przyniosło ono żadnych wymiernych efektów np. w postaci wspólnej wizyty w Kijowie, o której publicznie mówił po spotkaniu Schetyna⁴⁴. Gotowość do uczestnictwa w kolejnych rozmowach dyplomatycznych nt. rozwiązania konfliktu we wschodniej Ukrainie deklarowali Prezydent RP oraz szef polskiego MSZ na spotkaniu z Federiką Mogherini, nowo desygnowaną Wysoką Przedstawiciel Unii Europejskiej ds. Zagranicznych, które odbyło na początku listopada

³⁹ Całość wypowiedzi premier Kopacz dostępna na stronie: *Kopacz ws. Ukrainy: Polska powinna się zachowywać jak rozsądna kobieta*, <http://www.wprost.pl/ar/469836/Kopacz-ws-Ukrainy-Polska-powinna-sie-zachowywac-jak-rozsadna-kobieta/>, dostęp: styczeń 2015.

⁴⁰ Schetyna: Polska powinna wrócić do negocyjnego stołu w sprawie Ukrainy, http://wyborcza.pl/1,75478,16762052,Schetyna_Polska_powinna_wrocic_do_negocyjnego.html, dostęp: styczeń 2015.

⁴¹ *Schetyna w Paryżu i Berlinie. O Ukrainie, Bliskim Wschodzie i polityce klimatycznej*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/schetyna-w-paryzu-i-berlinie-o-ukrainie-bliskim-wschodzie-i-polityce-klimatycznej,473878.html>, dostęp: styczeń 2015.

⁴² *W Mediolanie spotkanie Putina, Poroszenki, Hollanda i Merkel [RELACJA]*, <http://swiat.newsweek.pl/spotkanie-rzadzacych-europa-w-mediolanie-newsweek-pl,artykuly,349973,1.html>, dostęp: styczeń 2015.

⁴³ *The Weimar Triangle: Foreign Ministers' meeting in Paris*, <http://www.auswaertiges-amt.de/EN/Europa/WeimarerDreieck/141024-AM-WD-Paris.html>, dostęp: styczeń 2015.

⁴⁴ Schetyna: Trójkąt Weimarski musi być skuteczny, <http://www.rp.pl/artykul/1151958.html>, dostęp: styczeń 2015.



w Warszawie⁴⁵. Do końca roku Polska nie uczestniczyła w jakimkolwiek spotkaniu o charakterze multilateralnym, dotyczącym kryzysu na Ukrainie.

Ostatni kwartał 2014 r. obejmował kilka istotnych elementów w obszarze dwustronnych relacji na linii Warszawa-Kijów. Podstawy polityki zagranicznej nowego rządu na kierunku ukraińskim w 2015 r. zdefiniował 6 listopada w Sejmie minister Grzegorz Schetyna, prezentując swoje wystąpienie programowe. Szef polskiego MSZ oprócz standardowych wyrazów wsparcia zagwarantował wsparcie dla nowego rządu ukraińskiego⁴⁶. Zadania polskiej polityki zagranicznej w zakresie pomocy dla Ukrainy miałyby obejmować m.in. wspieranie reformy samorządowej, wolnych mediów, szkolenie urzędników i wojskowych, pomoc medyczną, przyjęcie młodzieży ukraińskiej na obozy i kolonie etc. Warto też podkreślić, że Warszawa ma w 2015 r. konsekwentnie opowiadać się za implementacją Umowy Stowarzyszeniowej między Ukrainą a UE w niezmienionej formie, tj. wynegocjowanej i już podpisanej – nie zważając na głosy krytyki ze strony Kremla⁴⁷.

Za ważny element polityki RP wobec Kijowa pod koniec 2014 r. trzeba uznać proces przygotowywania ewakuacji Polaków z terenów objętych lub zagrożonych walkami we wschodniej Ukrainie. W ostatnim kwartale 2014 r. polskie władze zadeklarowały pomoc, a w zasadzie kierowniczą rolę w przeprowadzeniu tego przedsięwzięcia. Jak jednak twierdzi Michał Dworczyk, prezes Fundacji Wolność i Demokracja, zajmującej się od dawna wszechstronną pomocą Polakom we wschodniej Ukrainie, napotkali oni na szereg poważnych problemów: „Odbijali się od kolejnych instytucji w Polsce i dopiero na początku grudnia, kiedy w sprawę zaangażowały się media i po śmierci Kazimierza Wróbla, który zmarł w wyniku odniesionych ran w Doniecku, sprawa nabrała tempa”⁴⁸. Do końca 2014 r., pomimo obietnic i zapewnień strony polskiej, ewakuacja nie została przeprowadzona. Jej

⁴⁵ Prezydenta RP spotkał się z Federiką Mogherini Wysoką Przedstawiciel Unii do Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa, <http://press.warszawa.pl/prezydenta-rp-spotkal-sie-federica-mogherini-wysoka-przedstawiciel-unii-spraw-zagranicznych-polityki-bezpieczenstwa/>, dostęp: styczeń 2015.

⁴⁶ Przyspieszone wybory parlamentarne na Ukrainie odbyły się 26 października. Zakończyły one proces legitymizacji nowych, „pomajdanowych” władz. Więcej o wynikach i konsekwencjach tej elekcji parlamentarnej w: T.A. Olszański, *Mocny głos na rzecz reform: Ukraina po wyborach parlamentarnych*, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-10-29/mocny-glos-na-rzecz-reform-ukraina-po-wyborach-parlamentarnych>, dostęp: styczeń 2015.

⁴⁷ Pełna treść wystąpienia Grzegorza Schetyny dostępna jest na stronie polskiego MSZ: *Informacja Rady Ministrów o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w latach 2014 – 2015*, http://www.msz.gov.pl/pl/ministerstwo/minister/wystapienia/informacja_rady_ministrow_o_zadaniach_polskiej_polityki_zagranicznej_w_latach_2014_2015, dostęp: styczeń 2015.

⁴⁸ „Polacy z Donbasu już latem prosili o pomoc”, http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Polacy-z-Donbasu-juz-latem-prosili-o-pomoc,wid,17169431,wiadomosc.html?icaid=11439c&_ticrsn=3, dostęp: styczeń 2015.



termin był pod koniec 2014 r. kilkakrotnie zmieniany przez stronę rządową. Nawet jeśli przyjąć zasadność argumentów, które podnosili w tej sprawie politycy rządzącej koalicji (konieczność zapewnienia Polakom bezpieczeństwa, trudne warunki atmosferyczne itp.), to trudno wyzbyć się wrażenia, że skuteczne i sprawne skoordynowanie, a następnie przeprowadzenie tak prostej logistycznie operacji przerosło możliwości Polski⁴⁹.

Najdonioślejszym (jeśli chodzi kontakty polityczne) wydarzeniem w drugiej połowie roku była oficjalna, dwudniowa wizyta prezydenta Ukrainy Petra Poroszenki w Polsce (17-18 grudnia). Wizyta głowy państwa ukraińskiego nie przełożyła się na wymierne efekty takie jak podpisanie konkretnych umów handlowych oraz dokumentów dotyczących współpracy gospodarczej, intensyfikacja współpracy instytucjonalnej, sygnowanie umów dyplomatycznych lub strategicznych itp. Tym niemniej spotkanie Petra Poroszenki z Bronisławem Komorowskim zaowocowało deklaracjami politycznymi⁵⁰. Na wspólnej konferencji prasowej prezydent RP podtrzymał główne założenia polityki polskiej wobec wojny we wschodniej Ukrainy tj. wsparcie dla integralności terytorialnej, pełnej suwerenności oraz innych atrybutów niepodległości państwa ukraińskiego. Oprócz tego zapewnił o podtrzymaniu przez Warszawę chęci wsparcia strukturalnych reform gospodarczych, politycznych, instytucjonalnych czy reorganizacji wymiaru sprawiedliwości nad Dnieprem. Komorowski poparł aspiracje Ukrainy w zakresie realnego zbliżania się do struktur euroatlantyckich⁵¹. Zapewnił też, że Polska nie wycofa się ze swoich zobowiązań w zakresie wspierania modernizacji armii ukraińskiej podjętych w trakcie szczytu NATO w Newport, a także z obietnicy możliwości sprzedaży nad Dniepr uzbrojenia i potrzebnych komponentów militarnych. Poroszenko w trakcie konferencji prasowej po spotkaniu prezydentów podkreślił, że Ukraina liczy na pomoc Polski w obszarze wsparcia sanacji ukraińskiego państwa⁵². Na poziomie analizy dyskursu warto zwrócić uwagę na ważne, choć symboliczne sformułowanie ukraińskiego prezydenta: „Chciałbym podziękować Panu Prezydentowi za gościnność,

⁴⁹ Ewakuacja rozpoczęła się ostatecznie 7 stycznia 2015 r. (przyp. Redakcji)

⁵⁰ Poroszenko odbył także spotkania z Marszałkami Sejmu i Senatu – Radosławem Sikorskim i Bogdanem Borusewiczem.

⁵¹ Warto zwrócić uwagę, że stanowisko Prezydenta Komorowskiego stało w sprzeczności z oficjalnymi głosami płynącymi z Berlina czy Paryża w sprawie dążeń Kijowa ku akcesji Ukrainy do Unii Europejskiej, a zwłaszcza Sojuszu Północnoatlantyckiego.

⁵² *Komorowski: jesteśmy gotowi sprzedawać Ukrainie broń*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/poroszenko-w-polsce-wizyta-ukrainskiego-prezydenta,499307.html>, dostęp: styczeń 2015.



nieugiętą proukraińskość. Polska jest największym adwokatem Ukrainy w Unii Europejskiej, za co niezmiernie dziękuję”⁵³.

Kolejnym doniosłym fragmentem wizyty Poroszenki w Polsce było jego wystąpienie w Sejmie RP, które zawierało w sobie elementy wpisujące się w trudny, polsko-ukraiński dialog historyczny. W kontekście rzezi wołyńskiej oraz akcji „Wisła” zastosował on znaną z polskiej historii formułę „wybaczamy i prosimy o wybaczenie”⁵⁴. Podkreślił też pozytywne momenty wspólnej historii⁵⁵. W drugim dniu wizyty Petro Poroszenko udał się do Lublina, gdzie odwiedził tworzoną w tym mieście międzynarodową jednostkę wojskową, litewsko-ukraińsko-polską brygadę LITPOLUKRBRIG⁵⁶. Oprócz tego spotkał się z przedstawicielami władz Lublina i województwa lubelskiego oraz studentami z miejscowych uczelni⁵⁷. Wizyta Poroszenki stanowiła ostatni akord relacji politycznych na wysokim szczeblu między przedstawicielami obu państw w 2014 r.

Podsumowanie

Wydaje się, że można już pokusić się o pierwsze, niedoskonałe jeszcze próby podsumowania polskiej polityki zagranicznej na odcinku ukraińskim w 2014 r. Należy w tym miejscu dokonać ważnego zastrzeżenia. Krytyczne pod kątem naukowym spojrzenie na politykę zagraniczną danego państwa nigdy nie powinno wpisywać się w bieżący dyskurs polityczny i toczony przy jego użyciu spory. Jest to tym bardziej istotne w Polsce, gdzie opinii publicznej brakuje często chłodnego, racjonalnego spojrzenia na sprawy międzynarodowe, a znaczna część komentatorów, publicystów czy ekspertów wpisuje się w „narracje” tworzone i kolportowane przez dwa główne obozy polityczne. W konsekwencji,

⁵³ M. Skalski, *Poroszenko: Polska największym adwokatem Ukrainy w UE*, <http://www.kresy.pl/wydarzenia.polityka?zobacz/poroszenko-polska-najwiekszym-advokatem-ukrainy-w-ue>

⁵⁴ *Poroszenko w polskim Sejmie: wybaczamy i prosimy o wybaczenie*, http://polish.ruvr.ru/news/2014_12_17/Poroszenko-w-polskim-Sejmie-wybaczamy-i-prosimy-o-wybaczenie-7572/, dostęp: styczeń 2015.

⁵⁵ Pełna treść wystąpienia dostępna jest na: *Petro Poroshenko's Speech at the Polish Sejm*, <http://www.neweasterneurope.eu/articles-and-commentary/1428-petro-poroshenko-s-speech-at-the-polish-sejm>, dostęp: styczeń 2015.

⁵⁶ *Ukrainian President Poroshenko on Poland visit*, <http://www.thenews.pl/1/6/Artykul/191107,Ukrainian-President-Poroshenko-on-Poland-visit>, dostęp: styczeń 2015.

⁵⁷ *Wizyta Poroszenki w Lublinie. Obejrzał sprzęt wojskowy*, <http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/842842,wizyta-poroszenki-w-lublinie-obejrzal-sprzet-wojskowy.html>, dostęp: styczeń 2015.



na politykę zagraniczną i bezpieczeństwa RP często patrzy się przez pryzmat wyjąłwiających sporów wewnętrznych.

Na politykę Polski wobec Ukrainy w 2014 r. także nie powinno się patrzeć zerojedynkowo. Nie ulega wątpliwości, że w Warszawie traktowana była ona w sposób priorytetowy, o czym świadczyć może liczba wizyt przedstawicieli polskiej dyplomacji w Kijowie⁵⁸, dwustronnych konsultacji politycznych i eksperckich, czy uprawiany przez polskich polityków lobbing na rzecz Kijowa w zagranicznych mediach oraz na forum Unii Europejskiej i NATO⁵⁹.

Okres największej aktywności, realizowanej głównie przez polską dyplomację w randze ministra oraz wiceministrów, przypadła na czas trwania „Euromajdanu”. Kulminacją projekcji polskiej siły dyplomatycznej wobec dramatycznej sytuacji wewnętrznej naszego wschodniego sąsiada był udział Radosława Sikorskiego w negocjacjach politycznych, których skutkiem było sygnowanie porozumienia między obozem Janukowycza a opozycją i protestującymi obywatelami. Jako umiarkowany sukces jawi się polityka Warszawy prowadzona na forum UE, a dotycząca reakcji Unii na pogłębiający się konflikt militarny we wschodniej Ukrainie. Grupie państw, do których oprócz Polski można zaliczyć Szwecję, kraje bałtyckie, Wielką Brytanię czy Rumunię udało się złamać opór wewnątrzunijnych przeciwników nakładania (a następnie wzmacniania) kolejnych sankcji wobec Federacji Rosyjskiej (m.in. Austria, państwa Grupy Wyszehradzkiej, Włochy, częściowo Francja). Część polskich polityków w 2014 r. skutecznie pracowała na forum Parlamentu Europejskiego nad kolejnymi uchwałami i rezolucjami potępiającymi rosyjską agresję oraz deklarującymi wsparcie państwa ukraińskiego. Media i organizacje pozarządowe prowadziły dziesiątki oddolnych, potrzebnych działań wspierających państwo ukraińskie. Tysiące świadectw obywateli Ukrainy (w tym żołnierzy walczących z separatystami) egzemplifikuje tezę, że pomoc w obszarze społecznym i socjalnym oraz elementy pomocy państwa na poziomie *low-politics* zostały nad Dnieprem zauważone i docenione.

⁵⁸ Z drugiej strony, przypomnieć należy, że w Kijowie przez cały 2014 r. nie pojawili się ani razu premierzy Tusk i Kopacz oraz prezydent Komorowski.

⁵⁹ Jest nawet możliwe, że jeśli chodzi o ilość wizyt czy agendy rozmów w formatach wielostronnych i dwustronnych z przywódcami państw UE i NATO, Ukraina była w 2014 r. najważniejszym obiektem zainteresowania ze strony Polski, zostawiając w tyle państwa takie jak Niemcy, Francja, USA etc.



Obserwując poczynania strony polskiej trudno jednak nie odnieść wrażenia, że po pierwszym kwartale 2014 r. Warszawa została praktycznie odsunięta od bezpośrednich rozmów na temat rozwiązania konfliktu we wschodniej Ukrainie. Polska nie uczestniczy zarówno w „normandzkim”, jak i „mińskim” formacie rozmów. Nie sposób zweryfikować pojawiających się spekulacji co do przyczyny takiego stanu rzeczy⁶⁰. Trudno jednak nie skonstatować, że zostaliśmy pozbawieni bezpośredniego wpływu na sytuację dotyczącą bezpieczeństwa u granic RP. Co więcej, nie udało się przekonać liczących się graczy (głównie Niemiec i Francji) do innego, potencjalnie jeszcze bardziej korzystnego formatu rozmów, w którym uczestniczyłyby Stany Zjednoczone oraz Unia Europejska jako całość. Przytoczone w niniejszym tekście wypowiedzi polskich polityków świadczą o tym, że jeszcze pod koniec 2014 r. Polska liczyła na obecność w bezpośrednich negocjacjach i rozmowach pokojowych. Powyższego celu nie udało się jednak osiągnąć. Według zapewnień polskiego MSZ, ukraińska dyplomacja konsultowała z nami przebieg większości rokowań pokojowych. Trudno jednak zaprzeczyć, że „bycie poinformowanym” o przebiegu negocjacji na najwyższym politycznym szczeblu nie jest tożsame z możliwością bezpośredniego wpływania na obrót wydarzeń. Z drugiej strony jednak pojawiają się głosy, że nieobecność Polski w rokowaniach pokojowych, które nie wnoszą nowej jakości do rozwiązania konfliktu we wschodniej Ukrainie, nie jest dla Warszawy żadną stratą, ponieważ nie musi ona firmować niekorzystnych dla Ukrainy ustaleń podczas nich zawartych.

Kolejnym zauważalnym w 2014 r. problemem była nieskuteczna implementacja konkretnych koncepcji i pomysłów, które pojawiły się wśród polskich elit decyzyjnych, jak np. brak postępu w uruchomieniu specjalnego funduszu o wartości 300 mln PLN dla ukraińskich firm, który wydawał się być *idée fixe* prezydenta Komorowskiego. Innym przykładem mogą być wspomniane wyżej techniczno-logistyczne problemy z ewakuacją Polaków z regionów objętych lub zagrożonych wojną we wschodniej Ukrainie. Wreszcie, jako kolejną słabość polskiej polityki zagranicznej wobec Ukrainy w 2014 r., można uznać brak wymiernej, namacalnej pomocy dla tego państwa ze strony władz polskich. Pamiętając o uwarunkowaniach natury finansowej (determinujących brak możliwości np. udzielenia Ukraincom krótkoterminowej, wysokiej pożyczki), w 2014 r. zabrakło po stronie polskiej

⁶⁰ W medialnych spekulacjach twierdzi się na przykład, że weto wobec uczestnictwa Polski w jakichkolwiek rozmowach postawił Kreml, albo też sama Ukraina nie była zainteresowana udziałem jej „największego adwokata”.



konkretnych działań na mniejszą nawet skalę. Jako sąsiad i „strategiczny partner” nie byliśmy w stanie wysłać na wschodnią Ukrainę państwowej, oficjalnej pomocy humanitarnej dla ludności cywilnej, co miałooby istotne znaczenie wizerunkowe nie tylko nad Dnieprem, ale i w oczach zachodniej opinii publicznej⁶¹. Podobną pomoc były w stanie wysłać np. Niemcy, które nie sąsiadują bezpośrednio z Ukrainą. Swoje „białe konwoje”, które teoretycznie zawierały pomoc humanitarną, wysyłała do Donbasu nawet Federacja Rosyjska, ukazując, przynajmniej na potrzeby wewnętrzne, troskę o mieszkańców obszarów objętych konfliktem. Spore zastrzeżenia można mieć także w zakresie oczekiwanej pomocy militarnej. Polskie władze nie wykazały w 2014 r. żadnej aktywności w zakresie sprzedaży Ukrainie niezbędnego sprzętu wojskowego, uzbrojenia i amunicji. Jedyne wsparcie w tym zakresie to deklarowana przez prezydenta oraz ministra Siemoniaka ogólnikowa pomoc w reformowaniu ukraińskiej armii. Przypomnieć jednak należy, że decyzja o udzieleniu takiej formy pomocy została podjęta podczas ostatniego szczytu NATO w Newport, a deklarację ograniczonej pomocy wyraziły również inne państwa. Nie jest więc ona wyrazem ponadstandardowego, bilateralnego zaangażowania Polski w omawianej sferze.

Niepokoić może niejasna, niewyklarowana dotychczas wizja polityki nowego rządu polskiego wobec konfliktu we wschodniej Ukrainie. Nie ulega wątpliwości, że jest jeszcze za wcześnie na ocenę prawdziwych intencji premier Kopacz oraz członków jej gabinetu. Jednakże zapoczątkowany przez premier Kopacz dyskurs, który można streścić w dewizie „Nie uczynimy wobec Ukrainy i wojny rosyjsko-ukraińskiej niczego bez zgody UE oraz NATO”, powinien skłonić opinię publiczną w Polsce do zadania nowej premier szeregu istotnych pytań dotyczących przyszłej polityki RP wobec Kijowa, tym bardziej, że dotychczasowe „dokonania” rządu premier Kopacz w tej sferze trudno uznać za efektywne.

Konkludując, w roku 2014 polska polityka wobec Ukrainy nie była pozbawiona wad i słabych punktów. Trudno nie odnieść wrażenia, że polskie władze nie odnalazły jeszcze panaceum na coraz bardziej niekorzystną sytuację za naszą wschodnią granicą, a od marca ub. roku podejmują działania o charakterze wyłącznie reaktywnym. W 2014 r. nie znaleziono po

⁶¹ Jedyne konwoj z pomocą humanitarną o wartości 3 mln PLN został wysłany przez polski MON i zawierał głównie plecaki, koce oraz żywność dla ukraińskich żołnierzy. Informacja o tym nie zdołała jednak przebić się do szerszej opinii publicznej: MON wysła pomoc dla ukraińskiej armii, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/14498?t=MON-wysle-pomoc-dla-ukraińskiej-armii>, dostęp: styczeń 2015.



polskiej stronie odpowiedzi na tak fundamentalne problemy dla polityki zagranicznej RP wobec kwestii ukraińskiej, jak pogłębiająca się rozbieżność interesów w Trójkącie Weimarskim oraz Grupie Wyszehradzkiej, czy brak stanowczego zaangażowania się NATO w odbudowę stabilnego środowiska bezpieczeństwa w Europie Środkowej. *Window of opportunity* w zakresie intensyfikacji i pogłębiania współpracy polsko-ukraińskiej cały czas istnieje. Bieżący rok może być jednak ostatnim, kiedy owe okno możliwości pozostanie dla Polski otwarte.

Rekomendacje dla polskiej polityki zagranicznej wobec Ukrainy w roku 2015

- Wypracowanie po polskiej stronie *consensusu* w zakresie polityki wschodniej (także wobec Ukrainy) między głównymi siłami politycznymi w Polsce.
- Intensyfikacja bilateralnego dialogu politycznego – zarówno na poziomie centralnym, jak i samorządowym, np. poprzez zwiększenie częstotliwości spotkań, utworzenie stałych grup roboczych, zwiększenie ilości miast i regionów partnerskich etc.
- Użycie przez Warszawę wszystkich dostępnych środków i instrumentów o charakterze politycznym i dyplomatycznym w celu doprowadzenia do implementacji umowy stowarzyszeniowej Ukrainy z Unią Europejską, pomimo prawdopodobnych obiekcji ze strony Kremla.
- Lobbowanie na rzecz jednoznacznego, twardego stanowiska UE oraz NATO ws. rosyjskiej okupacji Krymu oraz pomocy udzielanej przez Kreml separatystom podejmującym działania terrorystyczne we wschodniej Ukrainie.
- Lobbowanie na rzecz utrzymania przez Unię Europejską sankcji wymierzonych w Rosję/pogłębienia sankcji w przypadku zaostrzenia się sytuacji militarnej we wschodniej Ukrainie.
- Próba wypracowania na forum UE oraz NATO jak najszerszej „koalicji chętnych” zajmujących ws. Ukrainy klarowne, zgodne z polskim stanowisko (w odpowiedzi na rosnące różnice między Warszawą a jej partnerami z Trójkąta Weimarskiego oraz Grupy Wyszehradzkiej w tym obszarze).
- Próba przekonania zachodnich sojuszników i partnerów Polski do odejścia od nieskutecznych, a nawet szkodliwych dla Ukrainy formatów rozmów pokojowych

realizowanych w ostatnich miesiącach („normandzkiego” oraz „mińskiego”) oraz zastąpienia ich pertraktacjami z udziałem przedstawicieli Unii Europejskiej oraz Stanów Zjednoczonych.

- Jeśli utrzyma się niekorzystna dla Ukrainy tendencja w obrębie negocjacji i rozmów pokojowych (brak jedności UE w kwestii ukraińskiej, próby normalizacji stosunków z Rosją za wszelką cenę, wysiłki na rzecz odejścia od sankcji i powrotu do polityki „business as usual”), Polska powinna opowiadać się za pełną realizacją tzw. porozumień mińskich (a następnie wspieranie ich monitoringu).
- Rozważenie możliwości reaktywacji Partnerstwa Wschodniego i dostosowanie go do istniejących uwarunkowań oraz okoliczności o charakterze geopolitycznym, gospodarczym oraz społecznym. Alternatywnie – próba wypracowania wraz z zainteresowanymi państwami (takimi jak Szwecja, państwa bałtyckie, Niemcy) nowej oferty politycznej dla państw objętych programem PW, zwłaszcza Ukrainy, Mołdawii oraz Gruzji.
- Stworzenie politycznych warunków do ekspansji polskiego kapitału oraz produktów na rynku ukraińskim. Wsparcie polskich firm i przedsiębiorców na poziomie konsultacji i uzgodnień na wysokich szczeblach politycznych w celu uzyskania przez polskich inwestorów preferencyjnych warunków.
- Realizacja zaproponowanej w 2014 r. przez prezydenta Komorowskiego koncepcji specjalnego funduszu dla małych i średnich przedsiębiorstw z Ukrainy, połączona z możliwością ich wejścia na warszawską giełdę.
- Udzielenie Ukrainie długoterminowej, niskoprocentowanej, wysokiej pożyczki o charakterze pomocy związanej. Jej wysokość powinna być tym wyższa, im więcej pieniędzy wróciłoby do Polski poprzez kupowane w niej następnie towary i usługi.
- Wsparcie strony ukraińskiej w przeprowadzaniu nad Dnieprem reform, w tym tych najważniejszych, takich jak: reforma sądownictwa i wymiaru sprawiedliwości, reforma samorządowa, skuteczna walka z korupcją, liberalizacja gospodarki. Realizacja owego wsparcia poprzez spotkania ekspertów, naukowców, samorządowców, przedstawicieli organizacji pozarządowych, doradców etc.



- Podjęcie działań na rzecz zniesienia, a w wersji minimalistycznej wymiernego obniżenia płatności za otrzymywanie przez obywateli Ukrainy wiz uprawniających do przebywania na terytorium RP.
- Nawiązanie współpracy w zakresie sprzedaży stronie ukraińskiej polskiej amunicji, broni i wyposażenia wojskowego. Intensyfikacja współpracy w dziedzinie szkoleń wojskowych, współpracy wywiadowczej oraz kontrwywiadowczej.
- Rozpoczęcie prac koncepcyjnych nad wspólnymi, bilateralnymi instytucjami, takimi jak polsko-ukraiński bank inwestycyjny czy też polsko-ukraiński uniwersytet kształcący przyszłe elity obydwu państw. Działalność tej ostatniej instytucji docelowo powinno się rozszerzyć o kolejne państwa, zarówno te objęte programem Partnerstwa Wschodniego, jak i krajów bałtyckich, czy nawet Grupy Wyszehradzkiej.
- Zwiększenie po polskiej stronie środków na wymianę młodzieży, studentów, wspólne konferencje naukowe etc. w celu zwiększenia ich częstotliwości.
- Działania na rzecz podjęcia dwustronnego naukowego dialogu historycznego, których skutkiem powinno być powołanie wspólnej instytucji badawczej, o odpowiednio wysokim poziomie finansowania, pozwalającym na swobodną i niczym nieskrępowaną działalność.
- W odpowiedzi na wzrastające w Polsce nastroje antyukraińskie (widoczne w internecie oraz części mediów tradycyjnych) rozpoczęcie prac koncepcyjnych nad stworzeniem instytucji, której celem byłoby odparcie agresywnej polityki dezinformacyjnej ze strony Federacji Rosyjskiej w kontekście wydarzeń we wschodniej Ukrainie.



*Tezy przedstawiane w serii „Biuletyn OPINIE” Fundacji Amicus Europae
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko !*

Kontakt

**Fundacja Aleksandra Kwaśniewskiego
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5
00-565 Warszawa

Tel. +48 22 622 66 33

Tel. +48 22 622 66 03

Fax:+48 22 629 48 16

email: fundacja@fae.pl, www.fae.pl

Biuletyn OPINIE FAE nr 3/2015

**Polityka Polski wobec Ukrainy w 2014 r.
– próba bilansu**

Autor: Adam Kowalczyk

Ekspert Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae* oraz Narodowego Centrum Studiów Strategicznych (NCSS).
Doktorant na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW. Pracował m.in. jako konsultant polityczny, a także koordynator projektów w Fundacji „Energia dla Europy”.



Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPAE** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.